

# ReTo, Olimp

[Refren]

Ooo, nie zabierzesz nas z blokowisk  
Sami wyjdziemy z blokowisk  
Kiedy trafimy na Olimp  
Ooo, wrogowie próbują gonić  
Siódme poty, wszystko po nic  
Nie ma na nas żadnej broni

[Zwrotka 1]

Jeden krok w tył, dwa kroki do przodu  
Za dużo sił, żeby wracać do domu  
All ice on me, chociaż chciałem mieć spokój  
Pięć gram cali weed, tu nikt nie gra w sudoku  
Podziarane gęby i dłonie  
Czyste buty, lecz brudne serca  
Tu niechciany ten, kto chce donieść, bo dla takich nie mamy miejsca  
W tym żyje osiedle, tutaj każdy wie, jak bywa  
W kaptur twarz i łeb zagrywa, bo już pies (?)  
Jestem skąd jestem, nigdy nie będę ukrywał  
To jest we mnie jak styl życia, walczymy o Dolce Vita

[Refren]

Ooo, nie zabierzesz nas z blokowisk  
Sami wyjdziemy z blokowisk  
Kiedy trafimy na Olimp  
Ooo, wrogowie próbują gonić  
Siódme poty, wszystko po nic  
Nie ma na nas żadnej broni

[Zwrotka 2]

Zyję na ostro, dlatego mam kosę na ryju  
Trochę banknotów w kieszeni  
Piękną kobietę u boku  
I ludzi, za których bym poszedł do ziemi (oh)  
Pozdrawiam zioma, co siedzi (oh)  
Czekamy na Ciebie mordo  
Nikt nie chce wracać do biedy, więc zrobisz, co musisz  
Grunt żeby mieć godność  
Beton zawsze jest zimny, ale nasze serca gorące  
Potrzebny do nich byłyby wytrychy, bo zamknięte są, chociaż dobre  
Nigdy nie chciałem cudzej krzywdy, choć tak wielu pragnęło mojej  
Tobie leszczu brakuje ikry, nasze ambicje ważą tonę

[Refren]

Ooo, nie zabierzesz nas z blokowisk  
Sami wyjdziemy z blokowisk  
Kiedy trafimy na Olimp  
Ooo, wrogowie próbują gonić  
Siódme poty, wszystko po nic  
Nie ma na nas żadnej broni